

**Remisem zakończyło się ostatnie spotkanie Serie A w sezonie 2011/2012, które piłkarze rozgrywali przed własną publicznością. Od jutrzejszych meczów zależeć będzie czy zdobyty punkt będzie dawał jeszcze szanse - choć matematyczne - na europejskie puchary. Dziś bohaterem Rzymian - może troszkę niespodziewanie - został Totti, który choć nie trafił z karnego, w kolejnej fazie meczu zdobył obie bramki. W meczu znów godne pożalowania było poruszanie się w defensywie, co zaowocowało karnym po faulu Heinze i kuriozalnym golem Marchese.**

### **Bramki:**

**52' Totti**

**58' k. Lodi**

**67' Marchese**

**77' Totti**

### **Składy:**

**ROMA (4-3-3):** Lobont - Taddei, Kjaer, Heinze, Marquinho - Gago, De Rossi, Pjanic (85' Simplicio)- Totti, Osvaldo (64' Bojan), Borini (71' Lamela)

**Ławka:** Curci, Perrotta, Greco, Tallo

**CATANIA (4-3-3):** Carrizo - Motta, Bellusci, Legrottaglie, Marchese - Izco, Lodi, Almiron - Gomez, Bergessio (80' Catellani), Barrientos (81' Seymour)

Spotkanie rozpoczęła drużyna gości, ale szybko Roma doszła do głosu. Pierwszy strzał padł już 2 minucie, strzelał Gago a piłka została wybita za linię końcową. Dosłownie chwilę później blisko pokonania bramkarza był Pjanic. Dostał piłkę na stuprocentową sytuacji od Tottiego ale minimalnie się pomylił. Catania grała całkiem rozważnie, blisko siebie i stosując wysoko pressing, utrudniała skutecznie rozgrywanie piłki.

W 8 minucie do prostopadłej piłki dochodzi Osvaldo miękko dośrodkowuje ją w pole

karne. Tam Borini chce do niej dojść, ale sędzia dopatrzył się faulu na młodym napastniku – karny dla Romy. Do piłki podszedł Il Capitano, ale Carrizo obronił strzał, natomiast dobitkę zepsuł już Totti który posłał piłkę w kosmos. Pierwszy strzał Catanii w 14 minucie, ale Lobont bez problemów sobie radzi. Dwie minuty później z zamieszania w polu karnym gości korzysta Totti, ale znów bez efektów. W 18 minucie napastnik Catanii strzela prosto w Lobonta.

W 34 minucie ładny strzał z dystansu Gago. Z trudem piłkę nad bramką przerzucił Carrizo. W 41 minucie ładna okcja Osvaldo i Boriniego. Po klepce przed polem karnym, do sytuacji strzeleckiej dochodzi Borini ale strzela niecelnie. Na koniec pierwszej połowy kartkami zostali ukarani najpierw De Rossi a potem Barrientos za ostre wejścia w przeciwników. Pierwsza połowa nie była porywająca, ale może wpływ na to ma ogólna atmosfera w okół zespołu.

Druga połowa rozpoczyna się od strzału Osvaldo, który chciał ładnie przelobować bramkarza ale nie trafił w bramkę. W 50 minucie strzał Tottiego z dystansu i Carrizo ratuje się wybiciem na różny. **Dwie minuty później Totti wypracowuje sobie strzelecką sytuację i strzałem ze skraju pola karnego pokonuje Carrizo. Strzelił lewą nogą, tuż przy słupku nie dając szans bramkarzowi.** Heinze w 57 minucie udowadnia że wypadł z formy i dziwnym faulem prokoruje rzut karny. **Argentyńczyk dostaje żółtą kartkę a minutę później, pewnym strzałem karny na bramkę zamienia Lodi.**

W 67 minucie sytuacja ni to śmieszna, ni to żałosna. **Rzut różny dla Catanii i dzięki wspaniałemu ustawieniu, piłkę idealnie na strzał dostaje Marchese. Żeby było śmieszniej nie przed polem karnym ale tak na 11 metr. Catania objęła prowadzenie.** Trzy odpowiedzi Romy, strzelali Pjanic i Bojan, ale dopiero strzał Tottiego przyniósł wyrównanie. **W 77 minucie Pjanic podał do niekrytego w polu karnym Tottiego a ten dopełnił formalności.**

W samej końcówce szanse mieli Romaniści. W 79 minucie z dystansu strzelił Bojan ale nie pokonał bramkarza. Dwie minuty później indywidualna akcja Pjanica, ale bez decydującej bramki. Na koniec piłkę meczową miał Lamela, został wypuszczony podaniem w uliczkę przez Pjanica, ale w pojedynku z bramkarzem górą okazał się ten drugi.

AS Roma 2:2 Catania Calcio

65% Posiadanie piłki 35%

22 Strzały 11

13 Strzały celne 6

11 Rzuty wolne 19

15 Rzuty różne 4

18 Faule 10

4 Żółte kartki 2

źródło: flashscore.com



Autor: Frytka